



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

WE SRZODĘ DNIA 9. MARCA ROKU 1768.

Z WŁOCH

Z Genui d. 30. Stycznia.

Z Madrytu piszą, iż tam rozmaite przez farbierzów czynione były doświadczenia owocu niebiańskiego do galafu podobnego z Caracas świeżo przywiezionego: z doświadczenia tego okazało się, iż ten owoc do czworakiego farbowania użyty być może, to jest do czerwonego, białego, czarnego, i karmazynowego. Też listy donoszą, że Król Jmć przykazał Konsulom wszy-

ftkim Cudzoziemskim mieszkającym po rozmaitych Miastach Państwa swojego, aby należyty ułożyli rejestr wszystkich Mieszkańców narodów swoich w Hiszpanii, i oddali go Komendantom Miast, od których po tym posłany do Dworu będzie. Król Jmć Hiszpański przykazał wszystkim Komendantom wojsk swoich lądowych i morskich, aby w przeciągu dwóch miesięcy sporządzili i do Dworu posłali dokładne tychże wojsk

opisać, ponieważ Król Jmć za myśla przywieść ie do lepszego niż teraz są stanu.

Z Porto-Ferrajo d. 1. Lutego.

Kawaler *Buttafuoco* Półkownik w służbie Króla Jmci Francuskiego, a rodem z Korsyki, powrócił znowu z Paryża, i przyniósł iak powiadaią, ostatnią Króla Jmci Francuskiego rezolucyą względem ugody z Genuńczykami. Ze ta ugoda w krótcie do skutku przyidzie, pokażue się z obrotów woyska Francuskiego do wyjazdu przygotowania czyniącego. Z tym wszystkim General *Paoli* nieprześcacie czynić rozporządzenia, któremi by naród iego do przyzwolitego kresu potęgi przyszedł, kazał nawet po rozmaitych lasach zgodne do budowy okrętów drzewo spuszczać, z wielu zaś Kraiów sprowadził Cieślów, którzy użyć drzewa onego umieli.

Z Florencyi d. 13. Lutego.

Od dnia 2 do 9 tego miesiąca przybyło do Liworny na 42 okrętów Kupieckich rozmaitym towarem naładowanych. Dnia wczorayszego na wielkiej Pałacowej Sali ochrzczony był nowo narodzony Xiążę Jmć od Arcy-Biskupa tuteyłego, w assy-

stency Biskupów Fesulańskiego, i *de Monte Alcino*, trzymany był do Chrztu od Hrabi *Orsini de Rosenberg* i Margrabi *Viviani* zastępujących Cesarza Jmci i Króla Jmci Hiszpańskiego, nadane mu są imiona Franciszek, Jozef, Karol, Jan. Woysko pod Pałacem uszykowane po trzy razy ognia z ręczney strzelby dało. Podobnym sposobem ognia dano, z armat po wałach rozstawionych. Arcy-Xiążę Jmć uwolnić kazał z więzienia kilku ludzi za występki swoje osadzonych, a więźniów wszystkich za długi więzionych po wypłaceniu ich długów z swego skarbu, wolnością darował.

Z H I S Z P A N I I

Z Madrytu d. 22. Stycznia.

Kommandant okrętu wielkiego wojennego należącego do Cesarza Marokańskiego, który z Kartageny tu był przyjechał, bardzo nieukontentowany z tąd powrócił. Stanawszy w Kartagenie, bez otrzymanego pozwolenia, i bez paszportu tu przybył. Zaraz po przyjeździe swoim umyślnego z listem posłał do Margrabi *Grimaldi*, oznajmiając mu, iż iako Admiral flotty Cesarza Marokańskiego, miał dnia i godziny pewney do niego dla umo-

wienia się z nim przyjechać. Margrabia odpowiedział mu, iż dnia tego ani przez dwa dni następujące, nikogo przyjmować nie mógł, ale dopiero dnia czwartego o pewney naznaczoney godzinie. Komendant Marokański gdy na czas naznaczony do Margrabi przybył, przelożył mu przyczyny przyjazdu swego, to jest opatrzenie okrętu w żywność na kilka Miesiący, i wyliczenie mu pewney summy pieniędzy. Przyjął do tego, iż Anglicy tę ludzkość oświadczyli przelożonemu pewnego Marokańskiego okrętu. Margrabia odpowiedział mu, że z nim w umowę wchodzić nie można było, ponieważ listów Cesarzkich nie miał. Ta odpowiedź przykra nader była Kapitanowi Marokańskiemu, urażonym się być mniącemu, iż mu tytułów przyzwoitych nie dawano. Usiłował tedy wszystkimi sposobami samemu swemu interesowi przelożyć, ale i w Pałacu i na łowach odięto mu okazyją widzenia się z Królem. Widząc się tedy ponastąpi odmiana. Pan de Habzawionym wszelkiej pomocy, przedsięwziął Memoryał posłać od Dworu swego roszak odebrać Posłowi W. Brytannii, aby przewzeń Królowi był oddany. Ale ten Posel kazał mu przez Sekre-

tarza swego donieść, iż do niego nie należało oddawać Królowi Memoryały innych narodów. Zatem Marokanin wszędzie odpór znalazłszy, i wielkiego nieukontentowania nabawiony do *Algefiras* wyjechał. Jest to zbismurmaniony Chrześcjanin, nie wiadomo jednak czy Francuz, czyli raczey Portugalczyk, wile językami, a to nader doskonałe mowi. Okręt jego w tak złym stanie zostaiący, iż cale do żeglugi był nie sposobny, zupełnie w Kartagenie był naprawiony. Cesarz Marokański przykażal na tę naprawę 3,000 Piastrów. Jeśli Kapitan ten utyskie na przyjęcie złe w tym mieście osoby twojej, narzekają też tu na jego postępkę, a Dwór nie omieszka nań skargę zanieść do Cesarza Marokańskiego.

Z N I E M I E C

Z Kraiu *Hoheinstein* d. 28. *Stycznia*. Jest tu powszechny odgłos, iż co do części Kraiu tutejszego do Króla Jmci Pruskiego należącej, nieiaka w krótcie nastąpi odmiana. Pan *de Habzawionym* wszelkiej pomocy, *gen* Gubernator Kraiowy miał przedsięwziął Memoryał posłać od Dworu swego roszak odebrać Posłowi W. Brytannii, aby przewzeń Królowi był oddany. Ale ten Posel kazał mu przez Sekre-

Regencyą.

Z Bielefeld d. 30. Stycznia. Z Rozkazu Króla Jmci Pruskiego dla pomnożenia tu handlu dożyć już znacznego płociennego, wyznaczona jest nowa handlowa Kommissya, do której też przeglądanie fabryk będzie należało. Białarnie także płóciennicze do tych czas, do tego kresu doskonałości, którego pragną, nie były przyprowadzone, przeto i względem tego dyspozycyę i ustawy od samegoż Króla Jmci przepisane, są ogłoszone.

Z Frankonii d. 9. Lutego.

Dnia 19 Stycznia Hrabia de Seernberg obiał w Pradze Urząd naywyższego Marszałka Królestwa Czeskiego. Z Bruxelly wiadomość mamy, iż Xiążę Karol Lotaryński, na dawnieyszą swoję na nogi chorobę zaowu zapadł.

Z Wiednia d. 17. Lutego.

Przez Kuryera z Florencyi wysłanego, odebraliśmy dnia wczorajszego wiadomość, iż Arcy-Xiężna Jeymć W. Xiężna Toskańska szczęśliwie Syna powiła dnia 12 tego miesiąca o godzinie 4 z rana. Arcy-Xiężna Jeymć była na balu dnia 11 tego miesią-

ca do godziny 11 wieczorney, spała potym do godziny wtorey, o godzinie zaś czwartey armaty mieyskie szczęśliwe Xiążęcia Jmci narodenie ogłosily. W Niedziele przeszłą przybiegl także Kuryer z doniesieniem, iż Xiążę Jmć Klemens Królewic Polski Biskup Fryzyngski, &c. obrany jest Arcy-Biskupem Elektorem Trewirskim.

Z Frankfortu d. 13. Lutego.

Podług ostatnich listów z Saxonii, założony ma być na przyszłą wielką obóz pod Ubigau, w którym 24 tysiące woyska naydować się będzie. Namioty i Artyllerya potrzebna już są pogotowiu a pod czas zimy tyle zaciągną ludzi, ile do dopełnienia liczby pomienioney trzeba. Królewic Jmć Administrator, pragnie jak nayusilniey oddać Elektorowi Jmci, gdy rządy obeymie, Państwo ze wśzech miar do naylepszego stanu przyprowadzone. Listy z Haltzmunden w Xięstwie Brunświckim donoszą, iż Xiążę Brunświcki pozwala poddanym swoim w woysku zostającym do domów swoich powracać, na ich zaś mieysce obcych ludzi ściąga,

Num: 20.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH
WE SRZODĘ DNIA 9. MARCA ROKU 1768.

Z WARSZAWY DNIA 9. MARCA.

Na ostatniej Sessyi przeszło Sobotniej po dokończonym czytaniu ułożonych na wzór Koronnych Projektów W. X, Lit: i zniesieniu świeżo ustanowionego Regulamentu Woyska Autorem Polskiego przystąpiono do rozwiązania Generalnych Obozga Narodów Konfederacyi, których Marszałkowie Jchmć podobnież, iako i inni, pozwolenie wyiechania za granicę dla poratowania zdrowia swego mający zabrawszy głosy, powinne złożyli dzięki Nayiaśnieyszemu Panu za pieczołowite około zupełnego publicznych Obrad uszczęśliwienia staranie, pokorne oraz do Tronu zanosili proźby o skuteczne do Dworu Rossyjskiego interessowanie się, względem żadanego uwolnienia zabranych wareszt Jchmćów Senatorów, i Posła. O co gdy podobnież Xiążę Jmć Prymas Jmieniem Senatu, i Jchmć Posłowie dopraszałi się, odebrali pomyslnie przez Jmci X. Kanclerza W. K. upewnienie J. K. MCI P. N. M. Ze do uskutecznienia swych proźb nie będą ubliżone wżelkie szrodki ściągające się ku oswobodzeniu wyżey wspomnionych Jchmćów, iako to już J. K. Mć, i z woli Jego Ministerium uczynili. Po odbytych na koniec innych zwykłych ceremoniach Nayiaśnieyszey Król Jmć P. N. M. powstawił z Tronu, udał się prosto wraz z Jchmćmi Senatorami, Ministrami i Posłami obozga Narodów do Kollegiaty na słuchanie Mszy Świętey, i śpiewanie Hymnu *Te DEUM Laudamus*, które Jmć X, Biskup Kujawski *Pontificalibus indutus* zaczynał.

Dnia onegdayszego Xiążę Jmć Karól Radziwiłł na Wileńskie, a Jmć P. Brzeztowski Starosta Bystrzycki na Inslantkie Woiewodztwa świeżo sobie z szcudrobliwego Łask J. K. MCI szafunku oddane zwykle Senatorokie przed Królem Jmcią P. N. M. wy-

konali przyśięgi oraz powinne u Tronu Pańskiego za takowy dla siebie załzczyt złożyli podziękowanie.

Na zawakowane Biskupstwo Poznańskie Jmć X. Młodzieiowski Biskup Przemyśki, a na Przemyśkie Jmć X. Kierki Suffragan Poznański Sekretarz Koronny z Łaskawych J. K. M Ci względów są Nomino wani, Urząd Sekretaryi Koronney jest z Dobroci Pańskiej dysponowany *favore* Xiążęcia Jmci Opata Czerwińskiego.

Sądów J. K. M Ci P. N. M. Referendarskich Koronnych na pierwszy Dzień teraznieyszey Marcowey Kadencyi przypadająca Reassumpcyja, ponieważ ich Ordynacyą na Seymie dopiero na dniu 5 *Currentis* zakończonym z twierdzołą była zatrudniona; Przeto odłożona jest do przyszley *immediatè* Kadencyi Septembrowey, w ktòrey że niezawodnie nastąpi, *publico* upewnienie o niey donosi się.

Ciało ś. p. Jmci P. Potockiego Generała niegdy Artylleryi W. X. Lit: w przelzłą Niedzielę wieczorem prywatnie do Kościola Jchmciów XX. Jezuitów tuteyszych Koronnych na około kirem czarnym obitego, oraz Cyframi, i różnemi insigniami Woieniennemi przyozdobionego zprowadziwszy, złożono oneż w bogatey trunnie na wspaniałym, i rzadko widzianym pod rozwielzonym nad nim baldachinem Katafalku na formalnych armatach wspierającym się, przy którym cztery okazałe Kolumny z flint, pałaszów, szpad, i innego rodzaju broni misternie złożone stały, prócz tego móżdżerze, kule i inne wzelkiey ammunicyi gatunki reprezentowane były od czoła wyżey namienionego Katafalku, który asystująca Artylleryja w znaczney liczbie otaczała. Nazaiutrz przy rześistym świetle zwykłe za Duszę zmarłego Generała w przytomności Familii iego, oraz innego licznie zgromadzonego Państwa zaczęły się odprawować Suffragia, Xiążę Jmć Biskup Warmiński nayprzód Mszą Świętą (pod czas ktòrey Jmć X. Lachowki Kaznodzieia J. K. M Ci wyborne miał Kazanie) a potym Kondukt *Pontificaliter* śpiewał. Podobneż przez dzień wczorayszy i dzisieyszy ku ratowaniu Duszy tego w Bogu zesłego Pana kontynuowały się Suffragia.

Gruntowne Doświadczenie Jmci P. Moneta Konsyliarza i Do-

ktora J. K. M.Ci, że wszystkie niniejsze choroby z Kataru pochodzą, oraz dostateczne sposoby, iako się onych ustrzedz, i iak prętko i bezpiecznie od Kataru uleczyć się można.

Zimno gwałtowne, zamyka pory, i ścisła naczynia zakur-
ne, tak dalece, że nayprzód humory zewnętrznych członków
nałych w mniejszych, a potom w większych żyłach gęstwieją
i drętwieją, a nakoniec wszelką w nich władzę i czucie odcy-
nia. Pierwszy stopień nazywamy zaziębieniem, drugi zupełnym
odmrożeniem Członkom nader szkodliwym. A co powietrze
na zewnętrznych członkach nałych sprawia, to też i w plu-
cach czyni, gdy powietrze oddychaniem w płuce wciągamy.

Ze to doświadczenie jest gruntowne, widzimy w Ludziach,
którzy pod czas ciężkich mrozów prętko na przeciw bystrym
gwałtownym wiatrom iadą, a tak niebezpieczną iadę często-
kroć życiem przypłacają. Jeżeli tedy w tym stopniu zimno sta-
nie, że w naczyniach zakórnych i płucach zawarte humory mo-
cno ściśnie i zgęstwi, a wtenczas człowiek do mocno napalo-
ney Izby wnidzie, nagła ta w tym razie powietrza odmiana, nie
jest proporejonalna do powolnego przywrócenia zgęstwiałym
Humorom zwykłej rzadkości, lecz one na pół iż tak rzekę zmar-
złe, nadto prętko i nad miarę rozrzadza, a ściśnione zimnem za-
skurke naczynia zbyt prętko i gwałtownie rozwalnia i słabi. Zkąd
właściwie początek swódy bierze choroba, którą Katarom zowie-
my. Tegie zatym mrozy, które tey zimy panowały, natural-
nym sposobem są przyczyną tak częstego kataru i kaszlu, na
który do tych czas wiele ludzi choruie. Ta zaś choroba nie jest
jeszcze w sobie tak zła i tak niebezpieczna, iako jest zły i niebe-
bezpieczny ten sposób leczenia, którego Pospólstwo do tych czas
zażywało i zażywa. Y to to jest źródło, z którego wszystkie
i inne choroby płyną, które tak wiele Ludzi o śmierć przypra-
wiają. Dochodźmy sami onych przyczyny.

I. Większa Część Ludzi tego jest zdania, iż dla uleczenia
się od Kataru, zimna koniecznie się strzedz potrzeba i dla tego
skoro od niego nagabani będą, izby ciepłej pilniają, a na świeże
powietrze nie wychodzą.

2. Są niektórzy od niepamiętnych czasów tego rozumienia, że wedle pewnego doświadczenia Katar ciepłem rezolwowany być ma, pomnażają zatym, ile tylko mogą, ciepło w mieszkaniu swoim; że zaś zbyt napalone izby, barziej słabość, a niżeli poty sprawiają, tedy i wewnętrzney pomocy do tego używają. Piłą podczas Kataru Tyzannę, kleiek, ziołka, nawet i ciepłe piwo, a ubo-
dzy laźnie iefzcze i gorzałkę z pieprzem dość w Wielkiej mierze dla potów piłą. Drugim, którym na to staie, aby Cyrulika używać mogli, daie się za zwyczaj *Ess: Succinni, Essent: Pimpinell: alb: Mint: Simpl: Spirit: Cornu Ceri: Spir: Bezoard: &c.* Są takie trucizny, które nie tak rychło zabiają, iak te lekarstwa, które Katarzem zarażonych życia pozbawiają; gdyż onę na ten czas krew która procz tego na początku iuż zapalona była, przez mocne zburzenie, które sprawiają, niewypowiedzenie zapalają. Ztąd pochodzą mocne głowy bolenia, czerwone i nabrzmiałe Oczy, descensa, suchość i zapalenia Głowy, niespokoyność, łamanie kości, ciepło i zimno, ztąd nakoniec niebezpieczna febra z frezłami lub petociami, Fortel, który w tych Antykatarycznych lekarstwach mieć rozumieją, nie pozwala im widzieć iak szkodliwe iest zaczęte leczenie, które i daley kontynuują, iezeli się zaś iakie wysypki pokażą, mówią że Lekarstwa to sprawiły, że natura co złego było, na wierzch wyrzuciła; żeby zaś te osypki lepiej się iefzcze pokazały, też same Lekarstwa ponawiają. Gdy tedy naturze gwałt czynią inaczej, być nie może iako iż Dusza gwałtem z Ciała wyniść musi. Na ten czas zaś tym się składają tacy ciał zaboycy, iż choroby ciężkość tak wielka była, że wszelką pomoc Ludzką przechodziła; wszakże Pacyenta swego tak dobrze leczyli, iakby nayzdrowszemu człowiekowi gardło byli przerzneli. A chociaż takowi Lekarze też same skutki w swoich gorących lekarstwach iuż nieraz doznawali, zwyciężyć się iednak nie mogą, aby miłosierdzie nad bliźnim pokazali, i takowych skutków w drugich czynić zaniedbali. Rózumieją że chory dość iest uszczęśliwiony, kiedy *Methodice* umierać może. *[Reszta w Gazetach Sobotnich.]*